

No. 341

XXVI r.  
istnienia

Cena numeru  
120 mk.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Miesięcznie mk. 2500  
Z przes. poczt.  
Miesięcznie " 3000  
poza Łodzią egz. 130  
Konto Pocztow. Kasy  
Oszczęd. 60594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

Łódź.

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 12 grudnia 1922 r.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

### Daleka karjera p. Piłsudskiego

wp) W kolach sejmowych omawiana jest żywo sprawa stanowiska jakie zajmie obecny Naczelnik Państwa Józef Piłsudski po przekazaniu władzy swemu następcy. Po wszechnie przypuszczają, że Piłsudski pozostanie w czynnej armji, jako pierwszy marszałek i obejmie stanowisko generalnego inspektora armji. Prawdopodobnie obejmie on również poważne stanowisko w tzw. małej Radzie Wojennej.

### Fabryka gdańszozan.

(wn) Władze polskie w Gdańsku natrafiły na nową gałąź przemysłu gdańskiego t. j. wystawianie paszportów i dowodów obywatelstwa gdańskiego rozmaitym Rosjanom, Ukraińcom, zbiegłym z Polski i tp., którzy na podstawi wykazów gdańskich mieli wstęp do Polski, a nadto korzystali zagranicą jako gdańszczanie z opieki polskich konsularnych. Siedzieli na tego przemysłu okazał się urząd policyjny w Sopotach. Fałszerstwo to objęło tak wielką skalę, iż czyni iluzoryczną wartość wszystkich paszportów gdańskich. (4)

## TELEFONEM Z WARSZAWY

### BRATNIA POMOC WYKLUCZA ŻYDÓW.

\*) Na odbytym onegdaj ogólnym zebraniu tow. „Bratnia Pomoc“ studentów politechniki uchwalono większością około dwóch trzecich głosów artykuł o nieprzyjmowaniu w poczet członków tego towarzystwa studentów żydów.

Od kiedy uchwała ta ma zacząć obowiązywać — dotychczas nie zdecydowano.

### ROZSZERZENIE DZIAŁALNOŚCI KOMISARJATU RZĄDU.

\*) Dla odciążenia Centrali Komisariatu Rządu i dla wygody publiczności tworzą się 4 ekspozytury komisariatu w różnych dzielnicach miasta.

Sprawa przekształcenia Komisariatu w Województwie grodzkim jest w toku, wymaga ona jednak decyzji Sejmu, do którego wpłynie w ten sposób odpowiedni wniosek.

### WYBORY VICE — PREZYDENTÓW WARSZAWY.

\*) Wybory 3 wice — prezydentów miasta Warszawy, niedoszło do skutku na poprzednim posiedzeniu Rady Miejskiej w Warszawie wskutek opuszczenia sali przez lewicę, odbędzie się w nadchodzący czwartek.

Jak się dowiadujemy, Koło Narodowe 1 miejsce wice — prezydenta zapewniło lewicy.

Lewica pragnie, by wybory wszystkich 3 wice — prezydentów odbyły się jednocześnie i to było powodem, że we czwartek ubiegły kompletnie posiedzenie nie dopuściła do wyboru 2 wice — prezydentów upatrzonych, na to stanowisko.

Przejazd 1

Restauracja — „Tivoli“

Przejazd 1

Została otwarta po gruntownem odnowieniu lokalu Majstrów Tkackich

## RESTAURACJA PIKESZORZĘDNA

wraz z działem cukierniczym. — — — Sniadania — Obiady — Kolacje  
Ceny konkurencyjne. Piwnica obficie zaopatrzona w doborowe trunki i wina.  
Koncert Jazz — Band od godz. 8-ej wiecz.

5106K2)

Z poważaniem  
Zarząd Restauracji „Tivoli“

Przejazd 1

Restauracja — „Tivoli“

Przejazd 1

# PO WYBORZE PREZYDENTA.

ZAPRZYSIĘZENIE. DEMONSTRACIE NA PLACU TRZECH KRZYŻY. SOCIALISCI STRZELAJĄ. ZAPOWIEDZ STRAJKU MANIFESTACYJNEGO, USPOKOJENIE.

WARSZAWA 11 (tel. wł.) O godz. 12-ej od strony Al. Ujazdowskiej zajechał przed Sejm w powozie p. Naczelnika Państwa eskortowany przez szwadron szwoleżerów p. Gagrjel Narutowicz.

Korytarze Sejmu przepelnione połamami, natomiast na sali prawie pustki. Dla sprawienia wrażenia jakoby sala, która ani w trzeciej części nie jest tak pełna jak była w sobotę, po słowie z Wyzwolenia rozsiadają się w szachownicę, zajmując także miejsca prawicy.

Marszałek Rataj tworzył posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Poczem nowowybrany prezydent przystąpił do przysięgi.

P. Narutowicz położył lewą ręką na konstytucji, dwa palce prawej wznosił do góry i powtarzał za p. Ratajem z początku głośno i dźwięcznie, wyrzucając forsownie słowo za słowem.

„Przysięgam Bogu Wszchemocnemu, w Trójcy Sw. Jedynemu i ślubuję Tobie Narodzie Polski, na urządzie Prezydenta Rzeczypospolitej, który obejmuje praw Rzeczypospolitej, a przedewszystkiem Ustawy Konstytucyjnej święcie przestrzegać i bronić, dobru powszechnemu u Narodu ze wszystkich sił wiernie służyć: wszelkie zło i niebezpieczeństwo od Państwa czujnie odwracać, godności imienia polskiego strzec niezachwianie; sprawiedliwość względem wszystkich bez różnicy obywateli za pierwszą sobie mieć enię; obowiązkom urzędu i służby poświęcić się niepodzielnie Tak mi dopomóż Bog i Święta Syna jego Męka. Amen“.

Po odczytaniu protokołu p. marszałek rozwiązał Zgrom. Narodowe. (2)

WARSZAWA 11. (PAT) Po złożeniu przysięgi przez prezydenta Rzeczypospolitej Narutowieza i po rozwiązaniu posiedzenia Zgromadzenia Narodowego, pan prezydent udał się do pokoi przybocznych Sejmu i tam spędził dłuższy czas na rozmowie z Marszałkiem Sejmu Ratajem. Przedstawiciele ciała dyplomatycznego z Msgr. Laurim na czele składali panu prezydentowi życzenia.

WARSZAWA 11 (A. W.) Przed rozpoczęciem dzisiejszego posiedzenia Zgromadzenia Narodowego tłum młodzieży szkół wyższych i średnich zgromadził się na placu Trzech Krzyży, usiłując utrudnić wejście do Sejmu zdążającym na uroczystość posłom i senatorom. Min. zostali zatrzymani i niedopuszczeni do Sejmu poseł Daszyński i senator Limanowski. Grupa robotników, dowiedziawszy się o tem, usiłowała zwolnić pp. Daszyńskiego i Limanowskiego z bramy, gdzie zostali zamknięci przez młodocianych demonstrantów. Wywiązała się krótka bójka, której szybko położyła kres policja. Trzech studentów jest lekko poturbowanych, jeden robotnik ciężiej.

Po posiedzeniu zgromadzenia i złożeniu przysięgi, młodzież, pod wpływem przekonywań starszych i perswazji policji, rozproszyła się po mieście; natomiast robotnicy, zaalarmowani manifestacją młodzieży, zorganizowali kontrademonstrację, przeciągając ulicami i wznosząc okrzyki na cześć prezydenta.

WARSZAWA 11 (wł.) Przed bramą domu przy ul. Wilejskiej nr. 10. w której tłum demonstrantów zamknął posłów Niedziałkowskiego i Daszyńskiego przybyła o godz. 12 m. 30 bójka socjalistyczna oswobodziła swoich posłów, dając regularne salwy kilkuset strzałów w tłum polskich mieszkańców stolicy. Ilość rannych barzo znaczna. Policja nie usiłowała powstrzymać bójki socjalistycznej.

Zaznaczyć należy, że po uwolnieniu przez bojówkę P. P. S. pos. Daszyński z rewolwerem w rękę ruszył na czele bojówki do Sejmu.

Dotychczas stwierdzono, iż na pl. Trzech Krzyży jest czterech ludzi zabitych, dziesięciu ciężko rannych, prócz tego bardzo wielu leżących rannych i poduczonych. (2)

WARSZAWA 11. (A. W.) Dzisiejsze dzienniki donoszą, że podczas manifestacji na placu Trzech Krzyży uszkodzony został socjalistyczny poseł Piotrowski. (2)

WARSZAWA, 11. 12. (AW) Według ogłoszek jest na jutro zapowiedziany jednodzienny strajk manifestacyjny. Demonstracje uliczne nie są zapowiedziane, wobec energicznego stanowiska władz, które zabroniły zebrań pod gołem niebem.

WARSZAWA, 11. 12. (A. W.) Dzienniki zbliżone do Ch. Z. I. N., zwracają się do ludności Warszawy, aby powstrzymała się stanowczo od wszelkich wykroczeń i gwałtów.

WARSZAWA 11. 12. (A. W.) Dzienniki na dają, że kilku posłów Ch. Z. J. N. wyłosiło uspokajające przemówienia do grup manifestacji młodzieży, tłumacząc im sytuację polityczną i akcentując bardzo silnie, że walka polityczna powinna się toczyć wyłącznie na gruncie legalnym. (2)

WARSZAWA 11 (A. W.) W związku z ekscesami na placu Trzech Krzyży został zawieszony w czynnościach komendant policji Bikorski.

WARSZAWA 11 | 12 (AW) Na ulicach miasta rozlepiono odezwę komisarza rządu na m. Warszawę, przypominającą, że zgromadzenia pod gołem niebem, pochody i manifestacje dozwolone są jedynie za zgodą komisarza rządu, a organizatorzy nielegalnych zgromadzeń i pochodów będą pociągani do surowej odpowiedzialności karnej, zgromadzenia zaś i pochody będą bezzwłocznie rozwiązywane. (4)

WARSZAWA, 11. 12. (AW) W Warszawie nastąpiło zupełne uspokojenie. Na ulicach nie odbywają się żadne demonstracje.

WARSZAWA, 11. 12. (AW) Podniecona atmosfera wśród posłów sejmowych uległa dziś po południu znacznemu uspokojeniu.

WARSZAWA 11. 12. (A. W.) Posiedzenie Sejmu odbędzie się we czwartek o godz. 4-ej. Na porządku dziennym znajduje się wniosek nagły o zachowaniu się organów bezpieczeństwa w czasie zaprzysiężenia prezydenta Rzeczypospolitej. (2)

DYMISJA MIN. KAMIENSKIEGO.

WARSZAWA 11 (PAT) W związku z wypadkami z dnia dzisiejszego, pan minister spraw wewn. Kamiński podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta. Tymczasowe kierownictwo ministerstwa spraw. wewn. zostało powierzone panu ministrowi pracy społ. Ludwikowi Darowskiemu. (4)

## Odezwa rządu,

WARSZAWA 11 (PAT) Rząd wydał nast. odezwę do ludności.

W dniu dzisiejszym Warszawa stała się widownią smutnych wypadków. Tłum składający się z przeważnej części z młodzieży dopuścił się szeregu ekscesów w rezultacie których były nawet ofiary spowodowane starciem się poszczególnych grup. Rząd stojąc na stanowisku poszanowania prawa i praworządności zmuszony jest do zajęcia zdecydowanego stanowiska przeciwdziałania tego rodzaju wybrykom gwałcącym prawo. Podając o tem do wiadomości publicznej uprzedzam, iż wszelkie próby zakłócenia porządku publicznego czy to ze strony poszczególnych grup czy też jednostek tłumieć będą wszelkimi środkami będącymi w moim rozporządzeniu aż do najostrożniejszych włącznie. W razie nieposłuchania wezwania władzy do rozejścia się policja i wojsko będą zmuszone do użycia broni. Uprzedzając o tem wzywam obywateli Państwa w szczególności młodzież do powrotu do zajęć normalnych i zachowania bezwzględniego pokoju.

Podpisany minister Darowski, kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych.

Warszawa, dnia 11 grudnia 1922 r.

# Konferencja rozbrojeniowa w Moskwie

LITWA NIE CHCE SIĘ ROZBRAJAĆ POLSKA POSIADA ZA DUŻĄ ARMJĘ!  
ZARZUTY DELEGATA ROSYJSKIEGO. ODPOWIEDŹ DELEGATA POLSKIEGO.  
POLSKA ZREDUKOWAŁA ARMJĘ W TYM SAMYM STOPNIU CO ROSJA. NIEUSTĘPLIWE STANOWISKO KOPPA.

MOSKWA, 10 (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu biura konferencji delegat litewski nie podał przewidywanego na rok 1923 maksymalnego stanu armji litewskiej, tłumacząc się tem, że armja litewska znajduje się na stopie wojennej, i że wobec tego bez zasadniczo zmiany sytuacji na Litwie, trudno przewidzieć zmniejszenia stanu armji. Dyskusja która trwała około 4—ch godzin, nie doprowadziła do żadnego wyniku. Następne posiedzenie odbędzie się dziś.

MOSKWA, 11 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu konferencji delegat rosyjski, biorąc samowolnie za punkt wyjścia projekt proporcjonalnego ograniczenia liczebności sił zbrojnych o jedną czwartą, zamieszczone w deklaracji rosyjskiej, przeprowadził porównanie zadeklarowanych poprzednio przez poszczególne delegacje ilości wojska, starając się dowieść, że tylko Polska pozostawia na rok 1923 niezmielony kontyngens armji, podczas gdy inne państwa kontyngens ten zmniejszyły o 1—4 w porównaniu z rokiem 1922. Co do Polski Kopp opierał się na cyfrach wojska, zarejestrowanych w Lidze narodów, a wynoszących na rok 1922 197 tysięcy. Kopp zaznaczył, że o ileby delegacja Polska nie uznała za możliwe zmniejszenie tej cyfry, będzie uważał dalsze powodzenie prac konferencji za niemożliwe.

Odpowiadając Koppowi, delegat polski Radziwiłł oświadczył, iż jest rzeczą niemożliwą przystępowanie do porównania zadeklarowanych przez poszczególne państwa cyfr, dotyczących ilości wojska, dopóki nie zostanie ustalona metoda porównawcza. Dla przykładu delegat polski wykazał, że jeżeli weźmie się za punkt wyjścia stan armji polskiej i rosyjskiej z r. 1920 i porówna się go z cyfrą, określającą ilość wojska, zadeklarowaną na r. 1923, to okaże się, że Polska i Rosja zredukowały w jednorazowym stopniu swe armje, aczkolwiek warunki bezpieczeństwa Polski są bez porównania gorsze od warunków bezpieczeństwa Rosji. Tak więc Rosja

posiadała w r. 1920, maksymalną armję, wynoszącą 3 i pół miliona żołnierzy, zaś na r. 1923 zadeklarowała armję w sile 600,000 żołnierzy, do czego należy dodać 400,000 wojsk nieregularnych, jak straż graniczną, milicja i t. d. co stanowi w porównaniu z r. 1920 35 proc.

Polska miała w r. 1920, wedle cyfr zarejestrowanych w Lidze Narodów 960,000 żołnierzy, obecnie zaś deklaruje, jako maksymalną ilość na rok 1923 280,000 żołnierzy, co stanowi również 35 proc. w porównaniu ze stanem armji w r. 1920. Dodać należy, że Polska nie posiada wojsk nieregularnych. Ponadto, zaś rozwiązała 200,000 armję ochotniczą. Delegat Polski zazna czył, że w tych warunkach nie można mówić o znaczniejszej redukcji armji rosyjskiej, niż armji polskiej.

Delegat rosyjski zaznaczył, że rząd sowiecki nie myśli wcale szukać metod, ograniczających zbrojenia, jak to czyni Liga Narodów, a jeśli delegaci innych państw uważają za konieczne znalezienie takiej metody, to jest to na obecnej konferencji niewykonalne, i wobec tego konferencja nie miałaby żadnej racji bytu.

Mimo kilkakrotnych propozycji delegata polskiego, Kopp nie chciał dopuścić do poddania pod głosowanie wniosku, czy konferencja pragnie przejść do dyskusji nad zgłoszonymi cyframi, dotyczącymi stanu liczebnego wojsk poszczególnych państw na r. 1923, czy też ma zająć się najpierw ustaleniem metody, któraby pozwoliła na przeprowadzenie dyskusji.

Przy okazji wymiany zdań z ekspertami wojskowymi Lebediew oświadczył, że warunki strategiczne Rosji są bez wątpienia gorsze od warunków innych państw, biorących udział w konferencji (?) albowiem Rosja nie przewiduje dla siebie na przyszłość możliwości strategii obronnej, a jedynie strategię uderzenia. Dalej Lebediew próbował również dowieść, że polski skauting, sokół, oraz inne gimnastyczne stowarzyszenia są nieregularnymi organizacjami wojskowymi.

# Narady premierów w Londynie.

OMAWIANIE NOWEJ NOTY NIEMIECKIEJ. NIEMCY NIE MOGĄ OTRZYMAĆ ULG PRZED UDZIELENIEM DOSTATECZNYCH GWARANCJI. JEDNOMYŚLNE STANOWISKO SPRZYMIERZONYCH. KONIECZNOŚĆ UREGULOWANIA DŁUGÓW MIĘDZYSOJUSZNICZYCH.

LONDYN 11 (PAT) Wczorajsza dyskusja konferencji premierów nad notą niemiecką trwała 3 godziny Poincare wskazał przede wszystkim na niedostateczność niemieckich propozycji wysuniętych w ostatniej chwili i w dodatku nie nie mówiących o reformie budżetu ani o kontroli międzysojuszniczej nad finansami, ani o gwarancjach, ani o zastawach, ani wreszcie o planie komisji odszkodowań, zmierzającym do stabilizacji marki niemieckiej.

Poincare zaznaczył, że jest zwolennikiem emitowania pożyczki w celu ułatwienia Niemcom spłaty odszkodowań, zauważył jednak że pożyczka wewnętrzna, dobrowolna i zwolniona od ciężarów fiskalnych, przy jednoczesnym tolerowaniu odpływu kapitałów niemieckich zagranicę jest korzystną wyłącznie dla warstw kapitalistycznych, które właściwie są odpowiedzialne za fatalną sytuację finansową Niemiec. Przemówienie swoje zakończył Poincare konkluzją, że projekt niemiecki absolutnie nie nadaje się do dyskusji.

Wreszcie Bonar Law stwierdził ogólną opozycję, delegatów przeciw notce niemieckiej, oraz oświadczył, że o poglądach rządu angielskiego zakomunikuje konferencji po dzisiejszym posiedzeniu gabinetu angielskiego.

Mussolini wyraził się o projekcie niemieckim w sposób identyczny. Bonar Law przyznał

wszystkie złe strony projektu, uważając jedynie, że byłaby pożądana bardzo obszerna dyskusja nad propozycjami niemieckimi.

Podobne oświadczenie złożył Theunis. Po zakończonej w ten sposób dyskusji nad notą niemiecką, konferencja przystąpiła do dalszej dyskusji nad całokształtem sprawy odszkodowań.

Poincare podkreślił, że po szeregu ulg, które okazały się całkiem bezcelowymi, stało się niemożliwym godzić na nowe ulgi dla Niemiec, nie żądając wzajemian jakichkolwiek gwarancji.

Wreszcie podkreślił Poincare że wykonanie projektu kontroli nie wymagałoby zwiększenia stanu liczebnego międzysojuszniczych wojsk okupacyjnych.

Theunis przyłączył się do zasady, na której opiera się projekt francuski.

Mussolini kładł główny nacisk na konieczność uregulowania długów międzysojuszniczych. Jak się zdaje, konferencja premierów zajmie się w najbliższym czasie projektem okupacji Ruhry. Ewentualna okupacja mogłaby być zniesiona jeszcze przed upływem terminu moratorium, o ileby Niemcy lojalnie wykonywały przyjęte na siebie zobowiązania.

Konferencja zakończy prawdopodobnie swe obrady we wtorek.



# Zwycięstwo nad Polską.

Nastrój, w jakim przyjęło Zgromadzenie Narodowe ogłoszenie rezultatów ostatecznego głosowania na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, pisze „Gazeta Poranna“, jest najlepszym wskaźnikiem, jak wybór ten będzie przyjęty w Polsce całej.

Grobem milczeniem przyjęto obwieszczenie marszałka Rataja, że na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wybrany został p. Gabriel Narutowicz. Jakiś jeden nerwowy okłask na ławach, zdaje się, Okońnia.

Pozatem głuche, grobowe milczenie.

Na twarzach „zwycięzców“ — bladłość i nerwowe zakłopotanie.

Być może, iż wielu z nich zrozumiało dopiero w tej chwili, że zwyciężona została nie „prawica“, ale — Polska; a właściwie Naród Polski, jako gospodarz i suweren własnego Państwa.

Nic innego nie oznacza rezultat ostateczny głosowania wczorajszego.

Kandydat narodowy Maurycy Zamoyski, zaraz w pierwszym głosowaniu zdobywa większość głosów polskich.

Gdyby bowiem oddano na niego 222 głosy, wszyscy inni kandydaci, po potrąceniu 103 głosów mniejszości narodowych, które padły na Boudouina de Courtenay'a — uzyskali łącznie głosów 116.

W głosowaniach następnych ta większość głosów polskich, która padła na Zamoyskiego, uwydatniła się jeszcze mocniej, podniosła się bowiem do cyfry 228 głosów.

W głosowaniu ostatecznym Narutowicz otrzymał 228 głosów, Zamoyski — 227, kartek białych oddano 29.

Jest publiczną tajemnicą, że białe kartki oddała część piastowców.

Po odrąceniu tedy 103 głosów mniejszości narodowych, które głosowały zwartą falangą pod komendą żydów, otrzymujemy 185 głosów lewicy polskiej, które padły na Narutowicza, gdy Zamoyski zyskał tych głosów 227, t.j. o 42 głosy więcej.

Jasne jest tedy, że wola większości posłów polskich w Sejmie, wyraziła się w głosowaniu na Zamoyskiego.

Wola ta została zgwałcona przez blok mniejszości narodowych przy pomocy klubów lewicy łącznie ze znaczną częścią piastowców, którzy zdecydowali, że wola iść z żydami, Niemcami, Rusznami, anizeli — z większością polską.

Idące pod komendą żydowską mniejszości narodowe, które weszły do Sejmu Polskiego pod hasłem rozbijania Państwa Polskiego i odsunięcia większości polskiej od władztwa we własnym Państwie, działały z żełazną konsekwencją i logiką.

Zadaniem ich było wykazać, że w Rzeczypospolitej Polskiej wola ich posiada przeżone znaczenie nawet w tak decydujących momentach, jak wybór Prezydenta Rzeczypospolitej.

Spełnienie tego zadania umożliwiło im zaślepienie partyjne lewicy oraz — chaotyczna, niekonsekwentna taktyka Witosa.

W głosowaniu wczorajszym formalnie zwyciężona została „prawica“ Sejmu, faktycznie — zwyciężona została Polska, jako pa-

stwo Narodu Polskiego.

Ale nie została zwyciężona ostatecznie.

Walka o Polskę, o prawa Narodu Pol-

skiego trwa dalej i w walce tej Naród Polski musi być zwycięscą.

## Oświadczenie Posłów Narodowych.

Wybór pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej dokonany został większością, która wstała ledynie przez połączenie głosów lewicy z głosami obcych narodowości. Przeciw 227 głosom polskim, które padły na p. Maurycygo Zamoyskiego i 29 polskim kartkom białym połączyło się tylko 186 głosów polskich ze 103 głosami obcych narodowości, które złożyły się razem na większość p. Gabriela Narutowicza. Udział tych 103—ch głosów obcych narodowości w większości jest najdokładniej stwierdzony przebiegiem wyborów, gdyż już od drugiego głosowania wszystkie głosy obcych narodowości z nazwiska p. Boudoin'a de Courtenay przetrzuciły się na nazwisko p. Narutowicza.

Trzy grupy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej listy 8, iakie najliczniejsze zgrupowanie polskie w Sejmie i Senacie, rozporządzające razem w Zgromadzeniu Narodowym 218 głosami, poczuwały się do obowiązku zapewnienia większości polskiej dla wyboru prezydenta Rzeczypospolitej. W tym celu usiłowały za pośrednictwem swej wspólnej Komisji Parlamentarnej wejść w styczność przedewszystkiem z grupą P. S. L. Piasta w porozumieniu z którą przeprowadzono wybory Marszałków Sejmu i Senatu. Usiłowania te podejmowano bez przerwy, z uporczywą cierpliwością, w szczególności w ciągu całego tygodnia ostatniego, poddając kolejno kandydatury Wojciecha Trąpczyńskiego, Ignacego Paderewskiego, Maurycygo Zamoyskiego, Stanisława Głabińskiego, jen. Józefa Hallera, prof. Kazimierza Morawskiego, ale bezskutecznie. Grupa P. S. L. Piasta, odmawiając oświadczenia za jakimkolwiek kandydatem wspólnym, tuż przed głosowaniem wysunęła własnego kandydata w osobie p. Wojciechowskiego, o którym jej przywódca

twierdził, że w razie wyboru zrzeknie się gołności a w ciągu głosowania orzuciła swe głosy na kandydata obcych narodowości.

W ten sposób stało się, że kandydat, mający tylko mniejszość głosów polskich, narzucony został na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej głosami obcych narodowości.

Podstawowa zasada zdrowej polityki narodowej została podeptana.

Naród polski musi odczuć i odczuje taki wybór pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej w odbudowującym się żmudnie niepodległym bycie po stuletniej niewoli, jako ciężką zniewagę, wyrządzoną pokoleniom, które o niepodległość walczyły, jako gwałt zadany myśli politycznej polskiej, jako groźne zaamię rozstroju.

Grupy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej nie mogą wziąć na się odpowiedzialności za bieg spraw państwowych w takim stanie rzeczy głęboko niezdrowym i odmówią wszelkiego poparcia Rządowi, powoływanym przez obce narodowości, Żydów, Niemców i Ukraińców.

Stronnictwa Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej podejmują stanowczą walkę o narodowy charakter Państwa Polskiego, zagrożony tym wyborem.

Komisja Parlamentarna Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej

Związek Ludowo-Narodowy: Stanisław Głabiński, Stanisław Grabski, Marjan Seyda, Julian Zdanowski, — Chrześcijańska Demokracja: Józef Chaciński, Ludomir Czerniewski, Wojciech Korfanty, — Klub Chrześcijańsko-Narodowy: Edward Dubanowicz, Stanisław Siroński, Tadeusz Szuldrzyński. (8)

## Warszawa w dzień Zgromadzenia Narod.

Warszawa przeżyła dzień sobotni w gorącym oczekiwaniu wyborów Zgromadzenia Narodowego na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Już od wczesnego ranka panował w mieście ruch ożywiony, a od południa przed Sejmem na ul. Wiejskiej zgromadził się tłum, który zwiększał się stopniowo po południu.

Gdy przyszła niespodziewana wiadomość o zwycięstwie bloku lewicy i mniejszości narodowych i o wyborze p. Narutowicza, nastrój wśród tłumów sponępniał.

Po całym mieście poczęły się odbywać demonstracyjne okrzyki. Wśród kilku tysięcy ludzi, zebranych przed Sejmem, zapanało niesłychane wzburzenie. Okrzyki: Precz z Narutowiczem, precz z żydami, niech żyje Zamoyski. Demonstracje przed Sejmem trwały jeszcze długo po zakończeniu posiedzenia.

Nieco później około godz. 10 wiec. zebrał się ogromny tłum przed mieszkaniem gen. Hallera, wznosząc entuzjastyczne okrzyki.

Następnie udała się do niego deputacja, złożona z młodzieży akademickiej i starszych i poprosiła go, aby wyszedł i przemówił do tłumy, wskazując mu, co należy uczynić, aby

obronić Polskę od tyranji mniejszości narodowych. Padały ostre oskarżenia i groźby. Widząc podniecenie tłumy gen. Haller wyszedł i wygłosił uspakajające przemówienie, wzywając do pracy dla dobra Polski i w obronie praworządności oraz prosząc o spokojne rozjeżdżenie się.

Uchwalono zbiórke jutro w Alei 3 Maja, dla olbrzymiej manifestacji narodowej, która ma się odbyć o godzinie 12 w południe. Po odśpiewaniu „Roty“ tłum się rozszedł.

Drugi pochód udał się w Aleje Jerozolimskie i w ul. Zgola, gdzie przemówił do zebranych poseł red. Sądzewicz.

Późnym wieczorem olbrzymi tłum robotniczy, złożony z paru tysięcy osób w żywiołowej choć spokojnej demonstracji przed gmachem M.n. Spraw Zagranicznych dał wyraz swemu oburzeniu przeciw rządowi mniejszości narodowej.

Do późnej nocy snuły się po ulicach gromadki ludzi, omawiając żywo wybór pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, dokonany wbrew woli większości narodu. (9)

### Kronika zagraniczna

#### KONIEC SAMODZIELNOSCI UKRAINY

x) Wedle pism rosyjskich w ciągu bieżącego miesiąca należy oczekiwać ostatecznego

przyłączenia Ukrainy do Rosji sowieckiej, tak, jak to miało miejsce z republiką Dalekiego Wschodu.

#### ZNIESIENIE „ANGLIELSKIEJ SOBOTY“

x) We wszystkich urzędowych instytucjach włoskich zniesiono, tak zw. angielską sobotę.

## Do młodzieży polskiej.

Towarzystwo Rozwoju Życia Narodowego Polsce wydało następującą odezwę:

Młodzieży ukochana! Ty, która najczulszą i najwrażliwszą bywasz zawsze na święte ideały narodowe. Ty, która zawsze walczyłaś z hajdamactwem w obronie zagrożonego Lwowa!

Młodzieży Polska, która na wieść o rozpójnym napadzie hord barbarzyńskich na Ojczyznę, stanęłaś bohatercko obok walecznych Ojców i starszych Braci, aby krwią ofiarą przy pieczętować wspaniałe zwycięstwo, dziś do „Cudów nad Wisłą“ podniesione i uwolnić Polskę od napaści band bolszewickich.

Do Ciebie, Młodzieży Polska, zwracamy się znowu, gdy Ojczyźnie naszej zagraża nowe niebezpieczeństwo. Ziemię naszą zalewają hordy rozwydrzonego żydactwa, przybywającego ze Wschodu i Zachodu, aby tu, w Polsce pasożytować i wszelkiego rodzaju zbrodnictwami drogami, jak: szachrajstwem, złodziejstwem i przekupstwem obdzierać i wyzyskiwać niedoświadczony lud polski. Nadużycia i łajdactwa tej nieonej falangi, pasożytującej na skórze narodu polskiego i tuczającej się krwią i potem naszym doszły do tego stopnia rozwydrzenia i bezczelności, że dłużej cierpienie być nie mogą, gdyż grozi to zagładą całemu narodowi polskiemu.

Młodzieży Polska, do Ciebie znów Ojczyzna zwraca się o pomoc. Żydostwo bowiem, tuzone naszą pracą, zagarnia coraz większe wpływy w naszym państwie. Mając zaś pieniądze pcha się do naszych szkół średnich i uniwersytetów, następstwem tego będzie to, że w przyszłości Ty, Młodzieży Polska, nie będziesz miała miejsca w Polsce, bo zajmie je żydactwo.

Ty, Młodzieży Polska, będziesz się tułała bez chleba, na polskiej ziemi z dziada i pradziada, którą kochasz i w obronie której rzeźmiłeś naszą Ojczyznę swoimi trupami. Bacząc na to wszystko, musisz przygotować się, zahartować do nowej bezkrwawej wojny, której owocem będzie Polska odżydzona, to jest Ta, która w pierwszym rzędzie będzie miała chleb dla Polaków. Wojna ta jednak musi być kulturalna i zgodna z naszą etyką. Streszczać się zaś musi w hasło: „Swój do swego i po swoje“. Zastosowanie się ogólne do tego hasła jest możliwe i daje gwarancję zwycięstwa.

Dlatego też wzywając całe społeczeństwo polskie do zastosowania się do tego hasła, wzywamy Ciebie, Kochana Młodzieży, abyś i Ty w imię przyszłości Ojczyzny i swojej własnej stosowała się do niego.

Nie kupuj więc nie u wroga Polski—Żyda Żyda! Stosunki koleżeńskie z żydem, który spróbuje Cię na drogę deprawacji i zniszczenia Twojego ducha narodowego.

Młodzieży Polska, Masz polskie sklepy z materiałami piśmiennymi, masz polskie księgarnie — idź do nich i tam załatwiaj swoje zakupy. Niech po wszystkich szkołach w całej Polsce brzmi jedno hasło: „Swój do swego i po swoje“.

Młodzieży! Jeżeli nie wiesz, gdzie się takie sklepy znajdują, to przychodź do nas, a my Cię poinformujemy. Swój do swego i po swoje! Bóg i Ojczyzna! W jedności — siła! Niech żyje Polska odżydzona!

## WIADOMOŚCI Z KRAJU.

### O zabytki bydgoskie w Toruniu.

(K) W archiwum bydgoskim znajduje się stampila m. Bydgoszczy, pochodząca z pierwszej połowy 17-go wieku.

Najstarsze istniejące jeszcze stampile Bydgoszczy z wieku XV-go nie są własnością Bydgoszczy, lecz Torunia.

Jak się dowiadujemy, zarząd miasta Bydgoszczy zamierza porozumieć się z Toruniem co do zamiany pamątek bydgoskich na zabytki archiwalne Torunia, znajdujące się w Bydgoszczy (1)

### Projekt tablicy pamiątkowej Mikołaja Kopernika.

Komisja konkursowa przy Komitecie obchodu 450-letniej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w Toruniu ogłasza konkurs na projekt tablicy pamiątkowej, która ma być wmurowana na domu rodzinnym Kopernika. Tablica ma być odlana z brązu i rozmiary jej mają być stosowane do fasady domu (mniej więcej 1,80—0,80 mtr. Ogólne ujęcie projektu, jak również treść napisu są dowolne napis jednokształtne musi zawierać datę urodzenia Kopernika (19 lutego 1473 r.)

Termin nadsyłania projektów upływa w południe dnia 2 stycznia 1923 r. Prace nadsyłane należy oznaczyć godłem z dołączeniem nazwiska autora w kopercie zapieczętowanej opatrzonej tem samym godłem. Nagrodę wyznacza się jedną w wysokości 150,000 marek. Bliższe informacje oraz szkic fasady domu otrzymać można u inż. Celichowskiego w Toruniu — Urząd Wojewódzki, dokąd również projekty należy kierować. (1)

## Wiece manifestacyjne w Poznaniu pod hasłem: „Swój do swego“

(K) Staraniem Stowarzyszenia Porządku Publicznego pod hasłem Swój do swego odbyły się w Poznaniu cztery liczne wiece, na których w przeddzień Zgromadzenia Narodowego rozpatrywano położenie naszego państwa wobec zalewu żydowskiego.

Po wysłuchaniu referatów i uchwaleniu jednoznacznej rezolucji uczestnicy wszystkich czterech wieców udali się gremjalnie na plac Wolności, gdzie przemawiali jeszcze pp. Tarnowski, Morawski, b. poseł Zenon Lewandowski i inni, wzywając społeczeństwo do solidarnej obrony przed zalewem żydowskim. Na zakończenie odczytano wspólnie „Rotę“ Konopnickiej z towarzyszeniem orkiestry. Powaga i spokój w tak krytycznej chwili, obywatelstwa poznańskiego świadczyła o wielkiem jego wyrobieniu politycznym. (1)

### Burza na polskim morzu.

(K) Dnia 26 listopada br. przeszła na naszym wybrzeżu silna burza od strony północnej. Burza ta poczyniła znaczne spustoszenie między łodziami rybackimi, zgromadzonymi w porcie gdyńskim. Rezultatem burzy jest: z dwudziestu kilku statków rybackich znajdujących się w Gdyni, dwa zostały zatopione, wszystkie zaś inne kutry rybackie poniosły

uszkodzenia mniej lub więcej poważne. Władze rybackie czynią starania co do przydzielenia drzewa z lasów państwowych na poprawę kuterów i co do udzielenia pożyczek najwięcej uszkodzonym rybakom. Zniszczenie wywołane tą burzą wskazuje na nieodzowną wprost konieczność wybudowania w przyszłym roku od powiedniego schroniska dla łodzi rybackich w obrębie portu gdyńskiego. (1)

### Uczniowie gimnazjalni — bandytami.

(K) Głośną była w lecie b. r. sprawa napadu rabunkowego dokonanego w Stanisławowie na osobie Stanisława Wilczewskiego, kiedy to do otwartego pokoju weszło po drabinie 2 zamaskowanych bandytów i pod groźbą rewolwerów zrabowali mu różne rzeczy. Niedawno ujęto sprawców tego napadu rabunkowego w osobach pięciu uczniów gimnazjalnych, których nazwisk nie podajemy jedynie przez wzgląd na ich ojców, wyższych urzędników państwowych.

Po przeprowadzeniu dochodzeń odesłano wszystkich do aresztów sądowych.

## TOAST.

WYGŁOSZONY PRZEZ ZNANEGO POETĘ STANISŁAWA ŻYŻKOWSKIEGO (ESZETA) WSPÓŁPRACOWNIKA NASZEGO PISMA NA OBCHODZIE 25—LETNIEGO JUBILEUSZU „ROZWOJU“ W DNIU 10 GRUDNIA.

Dwadzieścia pięć lat,

Toż to czasu szmat,

Zwłaszcza w srogich dniach niewoli,

Gdy z ucisku serce boli, —

W chwilach złych doświadczeń losu,

Gdy nie wolno było głosu

Wydać, coby grzmiał protestem:

Oto żyję! otóż jestem!

Tu ma chata, tu mój próg!

To mi strzedz nakazał Bóg!

Możesz, wrogu, w pierś noż kłaść —

Dom mój grabić, mienie kraść, —

Boś jest mistrzem od grabienia,

Bez czci, wiary i sumienia!

Ale próżne gwałty wraże, —

Nędzne plwania na ołtarze,

Gdy wyroki mówią Boże:

Przemoc wiecznie trwać nie może!

I pożądań, próżny gest, —

Ja tu żyję! ja — m tu jest!!

Próżno sznurkiem dłonie wiązać, —

Polski duch żyć będzie wciąż!

Snu wolności nie zdławicie!

Niezwalczony ma on życie,

Jako gwiazd odwieczny ruch. —

Nieśmiertelny wolny duch!!

Polska padła na kolana,

Lecz duchowo nieskalana; —

Choć skrwawiona, wszakże z siłą

Serce jej tęsknotą biło.

W takich czasach „Rozwój“ wciąż

Wołał: Wzwyż na szczyty daż!

Polska dolo, niebogata,

Przyjdą lata, złote lata!...

Bóg osłabi wrogów cios

I odmieni się nam los.

Patrz — tam w dali coś już dnieje,

Na świt jasny, na nadzieję!

A choć trwamy wespół mąk,

Nie opuszczać jeno rąk!

Nie osłabiać ducha w nas, —

Przyjdzie chwila, przyjdzie czas! —

Próżno karcieć wróg te głosy,

W pierś zabójcze mierzając ciosy, —

W prasie, w księgach między wiersze

Zataczano coraz szersze

Kręgi, wespół burz zawiei —

Wiary w przyszłość i nadziei. —

W narodowych gazet gronie

„Rozwój“ łódzki światłem płonie, —

Przez ówieré wieku budzi świt,

Wznosi ducha wzwyż, na szczyt,

Skąd się czerpie moc nad moce!

Przez ówieré wieku gasząc noce,

Wciąż krzyżował wrogów plany, —

W sercach braci goił rany, —

I wciąż wołał wespół nas:

Przyjdzie chwila! przyjdzie czas!

Za to mścił się cenzorzy

Coraz wścieklej, coraz gorzej —

I daremnie wśród ohydy

Łódzkie go dusiły żydy!

A zaś niemce i odmienie

Uwijały z czerni wieńce!

Próżno lewej matki syny

Rozbijały im maszyny, —

Torpedami w progi bili,

W rozwydrzenia nędznej chwili;

„Rozwój“ — twarzą, nieczem stał,

Mknąć niezłomnie w światłą dal,

Wciąż powtarzał wespół nas:

Przyjdzie chwila! przyjdzie czas!...

No i przyszła chwila ona,

Wymarzona i wyśniona!!

Krat więziennych skucie przysło,

Stał się oto „Cud nad Wisłą“, —

Zaś kraj, który żył w niewoli,

W jasnej wstaje aureoli!

I rozbrzmiewa wespół nas:

Przyszła chwila! przyszedł czas!

Cześć więc tym, co w porze sromu

Nie dawali paść nikomu!

Co umieli ducha wzmieść

W świat nadziei, takim — cześć!!!

Otóż w takiej dzisiaj porze,

Wśród zapału, w imię Boże

Trza nam kielich w górę wzniesić,

Na „Rozwoju“ cześć!!!

Niechaj mu się wśród swobody

Brylantowe spełnią gody!



Dnia 4 grudnia 1922 r. zmarł w Soppotach przeżywszy lat 65,

S. † P.

# ERNEST BECKMANN

lekarz praktykujący w Łodzi.

Pogrzeb odbył się w Soppotach dnia 7 grudnia 1922 r. o czym zawiadamiają pozostali w ciężkiej żałobie.

5119s1

Zona, dzieci i rodzina.

S. † P.

# IGNACY JAN ŁOBODA

ucz. gim. Real. w Warszawie.

Opatrzony Św. Sakramentami zmarł dn. 9 grudnia 1922 r. przeżywszy lat 20.

Pogrzeb nastąpi w środę dn. 13 b. m. o godz. 10 i pół rano z domu rodzinnego w Świątnikach do kościoła parafialnego i na cmentarz w Górcze.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku.

5120s1

Rodzice i Rodzeństwo.

S. † P.

# WINCENTY ANASTAZY ROSIEWICZ

Lekarz weterynarii Starostwa Łódzkiego.

opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach dn. 9 XII r. b., przeżywszy lat 57, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego, pozostałe w nieutulonym smutku

DZIECI.

Nabożeństwo żałobne za spójność duszy zmarłego odbędzie się w kościele św. Krzyża, dn. 12 b. m. o godz. 9-ej.

Wyrowadzenie zwłok z domu żałoby, przy ul. Gdańskiej 72, na Stary cmentarz katolicki nastąpi tegoż dnia o godz. 2,30.

(5122b)

## KRONIKA

### — Kalendarzyk.

Dziś: Wtorek 12 grudnia Aleksandra M.  
Wschód słońca g. 7 m 40  
Zachód g. 3 m. 24

### — widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 65)

„Krag interesów“

Filharmonja (Dzielna 20)

Teatr „Soala“ (Cegielniana 13)

„Variete“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Podrzutek“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Twarz i Maska“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Drugie małżeństwo księżny Demidow“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Dziewczę z Abisynji“

„Nowości“ (Piotrkowska róg Główniej)

„Tryant Jacka“

„Dom Ludowy“ (Przejazd 34)

„Krwawy Znak“

— Kalendarzyk historyczny.

1501 Koronacja Aleksandra Jagiellończyka w Krakowie,

WSZYSTKIM TYM, KTÓRZY W  
DNIE OBCHODU 25 LETNIEGO JUBILE  
U „ROZWOJU“ PRZESŁALI NAM  
WZNIENIA ORAZ DOWODY SYMPA  
TJI SKŁADA SERDECZNE STAROPOL  
SKIE „BÓG ZAPŁAĆ“

REDAKCJA „ROZWOJU“

### 25 letni Jubileusz „ROZWOJU“

W niedzielę, dnia 10 bm. odbył się uroczysty obchód jubileuszowy 25 lecia „Rozwoju“

O godz. 9.15 rano w kościele św. Krzyża ks. prał. Bączek celebrował uroczystą Mszę św. na powyższą intencję.

O godz. 11-ej zebrali się zaproszeni goście i sympatycy naszego pisma w lokalach redakcyjnych, poczem ks. prał. Bączek dokonał poświęcenia nowowyprowadzonych pomieszczeń redakcji i linotypów.

O godz. 12-ej odbyła się skromna uczta podczas której wygłoszono szereg toastów związanych z tą uroczystością.

Z powodu przełomowego i krytycznego dnia w stolicy Polski bardzo wiele wybitnych osobistości ze świata parlamentarnego literackiego i dziennikarskiego nie przybyło usprawiedliwiając się telegraficznie.

Z władz miejscowych zaszczycił nas tylko swoją obecnością Dowódca Okr. korp. p. gen. Majewski, pozatem przedstawicielom władz administracyjnych i komunalnych wypadły nagle wyjazdy i dlatego nie mogli się zjawić.

Redakcja nasza otrzymała z życzeniami ze wszystkich stron kraju kilkadziesiąt depesz i listów.

## Wiadomości bieżące

### — Nominacja.

Lekarz naczelny szpitala dla obłąkanych w Kochanówku, p. Antoni Mikulski, mianowany został profesorem psychiatrii uniwersytetu wileńskiego. (2)

### — Pierwszy zjazd polonistów w Łodzi.

b) W dniach 8 i 9 grudnia odbył się w Łodzi w gmachu gimnazjum miejskiego zjazd polonistów szkół średnich opólnokształcących okręgu szkolnego łódzkiego. Celem zjazdu było bliższe poznanie i przedyskutowanie nowych programów, i metod nauczania języka polskiego w szkołach średnich. Zgromadziło się przeszło 300 osób, nie licząc licznych gości.

W piątek i sobotę wygłoszono kilka referatów. W sobotę rano odbyły się nadto — lekcje praktyczne które wykazały wysoki poziom nauczania i rozwoju młodzieży, jaki osiągnęli — nauczyciele dzięki nowej, rozwojowej metodzie nauczania.

W piątek odbyła się wspólna kolacja dla uczestników, w sobotę obiad dla gości warszawskich, wieczór zaś spędzono wspólnie na przedstawieniu „Ahaswer“ w teatrze miejskim.

Wreszcie nadmienić należy, że był to nie tylko pierwszy zjazd polonistów w okręgu łódzkim ale w ogóle pierwszy tego rodzaju zjazd na ziemiach polskich. (2)

### — Podatek od zwierząt gospodarskich.

b) Zgodnie z uchwałą rady miejskiej magistrat wyznaczył podatek od zwierząt gospodarskich. Podatek wymierzony jest w potrójnej wysokości podatku państwowego i wynosi od konia, osła i muła 900 mk., od bydła rogatego 140 mk. od cielęcia, owcy kozy 100 mk. i od świni 200 mk. Podatek ten ściągany będzie równocześnie z podatkiem państwowym. (2)

### — Wybory do rady lekarskiej.

b) W niedzielę wieczorem odbyły się w sali wojewódzkiej wybory do rady lekarskiej. Przewodniczył kom. wyborczy dr. Skalski.

Wybrani zostali następujący lekarze: Ksawery Jasiński, Antoni Tomaszewski, Antoni Mikulski, Bronisław Koszucki, Tadeusz Skłibiński, Seweryn Sterling, Józef Michalski, Julian Eizner, Aleksander Margolis, Alfred Dreher (Kalisz), Bronisław Henkel, Stefan Rechniowski (Piotrków), Józef Sz wajg, Aleksander Majewski, A. Tochterman, Ludomir Nowierski (Piotrków), Zdzisław Prechulz, Edward Mittelstaedt, Józef Rosiewicz, Józef Józef Maybaum, Antoni Goldman, Henryk Goldberg, Feliks Skusiewicz.

### — Niepoprawni kamienicznicy.

(1) Za pozbawienie swych lokatorów korzystania z urządzeń wodociagowych znów połączono do odpowiedzialności karnej właścicieli domów: Gerbę Otylle, Radwańska 58, Łożyńskiego, Radwańska 55, Prim Walerję, Radwańska 43, Maderę Antoniego, Radwańska 37, Białosiewicza Adolfa, Radwańska 36, Hinca Karola, Wólczańska 148, Suwalskiego Józefa, Radwańska 35, Gabryela Teodora, Piotrkowska 209, Nikodemskiego Augusta, Radwańska 32, Fiszer Emmę, Radwańska 34. (2)

## Wypadki i kradzieże

### — Miljonowa kradzież.

b) W firmie „Concordia“ (Konstantynowska 18) nieznanymi sprawcy za pomocą włamania dokonali kradzieży, manufaktury na sumę 10 milionów mk. Śledziwo prowadził policja. 2

## Ze sądów

### — Ukarany złodziej.

b) Sędzia okręgowy Korwin Korotkiewicz w trybie postępowania uproszczonego rozwa-

żał sprawę Józefa Miksa, oskarżonego z art. 51, 523 i 142.

Miks oskarżony był o to, że działając świadomie z innym niewykrytym sprawcą w nocy na 14 lipca 22 r. dostał się za pomocą wycięcia szyby w oknie wystawowym do mieszkania Jana Olczaka, skąd zabrał rzeczy wartości 100,000 i że w nocy 14 lipca 1922 r. stawił posterunkowemu w Łodzi Wacławowi Pawełczykowi opór, niepozwalając prowadzić się do komisariatu.

Na sądzie oskarżony zeznał, że dopuścił się kradzieży z biedy i przyznał się do oporu władzy.

Sędzia skazał Józefa Miksa na łączną karę jednego roku więzienia zamieniającego dom poprawy z pozbawieniem praw. (4)

### — Pies w kinie.

b) Sędzia Korwin Korotkiewicz rozważał sprawę Franciszka Lewega, który w kinie „Colosseum“ przy ul. Rzgowskiej 76 wszedł na salę z psem. Na zwróconą uwagę przez policjanta, aby psa usunął, Lewy nie usłuchał i odmówił okazania legitymacji, a gdy posterunkowy chciał go odprowadzić do komisariatu, odmówił, uderzając go w pierś.

Na sądzie oskarżony nie przyznaje się do winy, zaznaczając że przeciwnie posterunkowy go uderzył.

Sędzia po przesłuchaniu świadków udawających winę oskarżonego skazał Lewego na 6 miesięcy więzienia. (2)

## Teatr i muzyka

### — Teatr miejski.

We wtorek i środę wznowienie przewesołego „Kraju interesów“. W głównych rolach: Podgórska, Woskowski, Gwido Trzywdar Rakowski, Rzęcki, Piłarski. Przedstawienie uroczajca tance bosonogiej tańcerki Zenobji Jan czewskiej.

W czwartek premiera „Słabej kokietki“ (2)

## Skrzynka do listów

### Szanowna Redakcja „Rozwoju“

Czytając artykuł „Obrazki Sejmowe w Nerze „Rozwoju“ z dnia 6 bm. znajduję w takowym znane mi nazwisko z Narwijskiego Kraju (Syberja) gdzie i ja przebywałem jako b. niem. poddany zostałem internowany Dr. Menczel (podaje się bowiem za doktora) okazywał tam tendencyjne wrogie dla Polski i Polaków i należał do grupy, działającej na korzyść bolszewików.

Gdyby się znaleźli świadkowie, którzy razem zemną tam przebywali, to chętnieby me wywoły potwierdzili.

Z poważaniem

J. Aulich.

### «Kto napadł na Adolfa Nowaczyńskiego»

Jak podawaliśmy w niedzielnym numerze „Rozwoju“ w Krakowie po odczycie Nowaczyńskiego trzy indywidualia urządziły na tego znakomitego pisarza napad i Nowaczyński może tylko zawdzięczać swojej niezwykłej odwadze że wyszedł bez szwanku i w dodatku ujął jednego ze zbirów, studenta uniw. Krakowskiego Wandycza.

Jak nas informują ów pan Wandycz jest łodzianinem i należy do bardzo licznej na bruku łódzkim szczepu i nosi nazwisko Kon.

Wandycz a właściwie Seweryn Kon jest podobno członkiem zarządu P.O.W. oraz oficerem rezerwy W.P. woj. Łódzkiego.

### Katastrofy kolejowe przechodzą w chorobę chroniczną.

Dnia 10 b. m. o godz. 18.27 na stacji

Rokiciny nastąpiło zdarzenie pociągów osobowego z towarowym, skutkiem czego wykołowało się 6 wagonów z których 2 rozbiły się. 2 następcze wagony wraz z parowozem uległy uszkodzeniu. Wypadków z ludźmi nie było. Bliższych szczegółów brak. W sprawie powyższej zarządono energiczne dochodzenie celem wykrycia i ukarania winnych. (2)

## Tygodniowe kursy dla inżynierów

Dnia 7 grudnia b. r. w Stowarzyszeniu Techników odbyło się inauguracyjne zebranie tygodniowych kursów dla inżynierów cieplnych.

Na kursy przybyło około 80 inżynierów cieplnych z różnych środowisk przemysłowych.

Otworzył zebranie prezes Stowarzyszenia Techników inż. E. Wagner, który zaznaczył, że otwierane kursy są dalszym ciągiem akcji, jaką od roku prowadzi tymczasowy Komitet Zrzeszenia Doskonalenia Gospodarki Ciepłej i że są one wynikiem rosnącej potrzeby racjonalnego rozwiązywania zagadnień z zakresu techniki cieplnej na gruncie praktycznym w naszym przemyśle.

Kursy rozpoczęły się wykładem inż. E. Wagnera na temat: „Badania inżyniera ruchu, prowadzenie kontroli i statystyki“. W wykładzie swym prelegent objął całokształt wysiłków, jakie poniósł przemysł łódzki w zakresie doskonalenia techniki i dla swego rozwoju za okres ostatnich kilku dziesiątków lat. Przez ten okres czasu do rozwoju przemysłu w wybitny sposób przyczyniła się wykwalifikowana praca inżynierów ruchu.

W pierwszym dniu zjazdu zapadła również doniosła uchwała obchodząca ogół techników polskich, treści następującej:

Inżynierowie z różnych dzielnic kraju, zebrani w Łodzi na kursach cieplnych, pozostając pod świeżym wrażeniem otrzymanych wiadomości o warunkach na jakich magistrat m. Łodzi zamierza zawrzeć umowę na elektrownię z zagranicznymi koncesjonarzami, oraz pod wpływem znanych w innych miejscowościach Polski objawów usuwania technicznych sił polskich z przedsiębiorstw o kapitałach obcych, zwracają się do władz państwowych z kategorycznym wezwaniem, aby w imię rozwoju techniki polskiej:

1) przy zatwierdzeniu koncesji lub statutowych przedsiębiorstw z udziałem kapitałów zagranicznych był zastrzeżony bezwzględny warunek obsadzania posad technicznych wyłącznie przez siły polskie.

2) W wypadkach rzeczywistego i stwierdzonego przez czynniki miarodajne braku odpowiednich techników polskich dopuszczona była możliwość korzystania z sił obcych tylko na termin ograniczony, nie wyżej 3-ech lat, przez który to okres czasu przedsiębiorstwo obowiązujące się odpowiednio wyspecjalizować personel technicznych wyłącznie z pośród obywateli polskich.

3) Aby w istniejących już przedsiębiorstwach, używających siły techniczne obce Rząd wywarł cały nacisk w kierunku zamiany ich przez techników polskich.

## Kupujcie pożyczkę złotą.

## Magazyn mebli

wielki wybór dywanów, kilmów, chodników, portjer, serwet, firanek i pokryć meblowych posiada na składzie firma

### W. Łuczak

ul. Zamenhoffa (Rozwadowska) 2, tel. 14-25.



# PRZEMYSŁ I HANDEL.

## Katastrofa rolna w Rosji.

(=) Rząd sowiecki, jak donoszą „Poslednija Nowosti“, wysłuchał sprawozdania komitetu gospodarstwa ludowego, który przedstawił katastrofalny stan zasiewów w Rosji.

Obszar oziminy tej jesieni zmniejszył się o 10—15 proc. w porównaniu z obszarem przedwojennym. Na zasiewy wiosenne brakuje 600 milionów pudów ziarna. Warunki transportowe zaś pozwolą dostarczyć na czas tylko połowę tej ilości. Nawet tam, gdzie ziarno dostarczą w dostatecznej ilości, chłopi nie będą mogli obsiać gruntów z braku koni. Na Ukrainie w tym roku orano ludźmi. W innych miejscowościach kopano ziemię łopatami i motykami.

„Narkomizem“ proponuje wobec tego oddać gospodarstwo sowieckie w dzierżawę cudzoziemcom, z warunkiem, że wypłacą rządowi 25 procent urodzaju w naturze. Prócz tego rząd ten żądał natychmiastowego nabycia 100,000 sztuk bydła zagranicą. Trocki zaproponował oddać sowchozy oddziałom jazdy i artylerii, które je uprawia przy pomocy sierpów koni. Postanowiono projekt ten bliżej oacyh-trzyć. (4)

## Kryzys Gospodarczy w Czechosłowacji

Według raportów konsulów naszych w Czechosłowacji, kryzys gospodarczy w tym kraju trwa w dalszym ciągu. Powody stale te same: niefortunna polityka w dziedzinie gospodarczej, podatkowej i celnej.

Przemysł odcięty od eksportu dusi się. Wprost beznadziejnie przedstawiają się stosunki w przemyśle włókienniczym, który niema żadnych widoków eksportowych. Opinia publiczna żąda zmian w obecnym systemie polityki walutowej, podatkowej, finansowej i eksportowej, potaniaenia środków utrzymania, podniesienia produkcji, wolnego dowozu środkowej żywności i zniżki taryf kolejowych i państwowych.

Fabryki, które jeszcze pracują, ograniczają ilość dni roboczych do 2—4 w tygodniu. Liczba bezrobotnych wzrasta. Zapomogi, wypłacane przez państwo bezrobotnym, wyniosły w pierwszej połowie r. b. 66 milj. koron; obecnie rząd domaga się na ten cel jeszcze 100 milj. kor.

W związku z kryzysem mnożą się upadłości:

Przemysłowcy — zwłaszcza ze Słowaczyny — ujawniają chęć przeniesienia swych zakładów na Węgry, rząd węgierski jednak odmawia tym prósbom w obawie konkurencji dla przemysłu węgierskiego.

Najmniej na przesileniu ucierpiał banki, których sytuację uważać można za dobrą.

## Niedomagania ruchu kolejowego na G. Śląsku.

Prasa polska i niemiecka omawiała często już kwestię niedomagania ruchu kolejowego na Górnym Śląsku

Podróżny, przejeżdżający Gorny Śląsk nie może nie zauważyć, że dworce towarowe są przepelnione niezliczonymi wagonami towarowymi, które następnie ślimaczym tempem wloką się do swych miejsc przeznaczenia, aby zrobić miejsce nowym, nieskończonym szeregom wagonów. Wagoni przeznaczonych dla Stożnicy, Zabrze, Bytomia i Borsygerku (stacji nie na G. Śląsku) nie opuszczają swych stanowisk całymi tygodniami.

Wskutek tego stanu rzeczy kopalnie węgla muszą gromadzić wydobyty węgiel w zwalach, muszą zaważać wszystkie składy, byleby nie pozbawić robotników zarobków.

Jedni składają winę na zepsute parowozy, inni twierdzą, że winien temu niewyuczony, niedbały i niefachowy personel kolejowy, inni wreszcie, że winne temu wadliwe utrzymywanie torów. Nikt jednak nie podał prawdziwej przyczyny tych nieprawidłowości. Otóż wskutek po izłahu Górnego Śląska straciłszy wielkie dworce przetokowe jak Preiskretscham Tiliwe, Kandrzin, i Opole. Dworce kolejowe Górnego Śląska nie były budowane na silne punkty przetokowe, są więc przeladowane pociągami towarowymi, których rach się nie zmniejszył.

Aby osiągnąć prawidłowy ruch między polskim i niemieckim Górnym Śląskiem należałoby się w pierwszej linii postarać o to, aby nastąpiła ściśle porozumienie między dyrekcją Katowicką a Opolską i aby ta ostatnia odebrała ładunki dla niej przeznaczone, o ile należą do posortowane. Odpadnie w takim razie z jednej strony niepotrzebne przeladowanie dworców, ustawiczny brak parowozów i niewykorzystywanie sił roboczych odpowiednio do celu, z drugiej zaś strony osiągnie się regularny dowóz wyrobów przemysłowych. Należy uzgodnić, że 15 punktów celnych powiększa jeszcze wstrzymywanie prawidłowego ruchu kolejowego.

## Wystawa polska na Górnym Śląsku

W celu zaznajomienia ludności Górnego Śląska z przemysłem polskim i kupiectwem tamtejszego ze źródłami zakupu w Polsce, organizuje się w czasie od 28 stycznia do 11 lutego r. b. Wystawa wzorów polskich w Katowicach.

Wystawa powstaje z inicjatywy Rady handlowo-przemysłowej przy Ministerjum przem. i handlu.

Ministerstwo przemysłu i handlu, jak również organizacje gospodarcze przywiązują dużą wagę do tej wystawy ze względu na jej propagandowy charakter oraz konieczność nawiązania kontaktu gospodarczego między Górnym Śląskiem a innymi ziemiami Polski.

## Giełda

Giełda Łódzka, z dnia 11 b. m.		w plac.		żąd.	tran.
Dolary St. Zjedn.	czeki	17523	17685	—	—
	gotówka	17600	17890	—	—
Franki belgijskie	gotówka	—	—	—	—
	czeki	1140	1160	—	—
Franki francuskie	gotówka	1245	—	—	—
	czeki	1245	1225	—	—
Franki szwajcarskie	gotówka	3220	3250	—	—
	czeki	3220	3165	—	—
Korony austriackie	gotówka	—	—	—	—
Funty angielskie	czeki	80200	80800	—	—
Korony czeskie	gotówka	546	570	—	—
Marki niemieckie	gotówka	2,10	2,40	—	—
	czeki	2 05	2,15	—	—
Miljonówka	gotówka	—	1700	—	—
Bank Związku Sójek Zarobkowych	gotówka	—	—	—	—

## Giełda warszawska

Dol. St. Zjd.		Dol. Kanad.	
Marki niem.		Funty	
17525	215	80200	—
Szeki i wpłaty.			
Belgia	1146	Londyn	80000
Berlin	2,11	Nowy Jork	17525
Gdańsk	2,12	Paryż	1240
Praga	560	Wiedeń	2,675

## Akcje.

Bank hand.	50000	Ostrowiec	55000
„ Dyskont	19000	Rudzki	55000
„ Kredyt.	16250	Starachowice	4608
„ Zjed. Z Pol.	8000	Zyrardów	950451
Cukier	41000	Borkowski	5100
Drzewo	5800	Zegluga	—
Lilpop	52500	Jabłkowski	500
Cegielski	45000	Nafta	0481

ska musi ożenić się po raz drugi, i przywieźć żonę do domu (miła perspektywa dla pierwszej żony!).

Człowiek pięćdziesięcioletni, mający tylko jedną żonę i dosyć zamożny, musi pojąć drugą. Inaczej obciążony będzie wychowaniem dwóch sierot. Mężczyzna, żeniący się przed laty 25 i nie posiadający dostatecznych środków do utrzymania rodziny, dostaje od państwa bezpłatnie mały kawałek ziemi. Od przymusu małżeństwa zwolnieni są studenci do czasu ukończenia studjów.

Gdyby to Francja poszła za przykładem

Turcji! Nie byłoby kłopotu z systemem dwoga dzieci i wyludnieniem. (4)

## PODBIEGUNOWE STACJE RADJOTELEGRAFICZNE.

§ Na parowcu duńskim „Hans Egede“ powrócił do Kopenhagi inżynier Bretting, wysłany ubiegłego lata przez rząd duński do Grenlandji dla wybrania tam miejsc pod budowę stacji radjotelegraficznych.

Bretting oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że nie widzi trudności pod względem budowy tych stacji podbiegunowych.

Dyrektor departamentu grenlandzkiego, Jensen, oświadcza że trzy stacje mogą być zbudowane na zachodnim brzegu Grenlandji; w Julianenhaab Godthaab i Godhavn, czwarta zaś — na wschodnim brzegu, w Angmassalik.

Stacje w Godthaab i Godhavn komunikować się będą ze stacją Julianenhaab, ta zaś stacja oraz Angmassalik komunikować się będą ze stacją stolicy Islandji, Reykjaviku.

Według ostatnich danych, ludność Grenlandji wynosi 14,355 osób. W liczbie powyżej jest tylko 274 Europejczyków. Resztę stanowią eskimosi i mieszkańcy rozmaitych ras. Najbardziej zaludniona jest południowo-zachodnia część Grenlandji, wschodniej zaś jej część zamieszkuje zaledwie 680 osób. (4)

## NOWY SZYBKI AEROPLAN.

§ Słynny lotnik francuski, porucznik Kargesser, ma przystąpić niebawem do prób z nowym aeroplanem, na którym spodziewa się pobić osiągnięty niedawno w Ameryce rekord szybkości 400 kilometrów.

Nowy aeroplan, zbudowany w kształcie jajka (na zasadzie teorii kropli wody) jest jedynopłatowcem, o płatach krótkich, w kształcie głosi V, rozpostartych pod kątem 120%. Aeroplan posiada silnik Fiata o 200 h. p. i jedną tylko śmigło.

Porucznik Nungesser spodziewa się osiągnąć na nim szybkość 450 kilom. (280 mil ang.) na godzinę. (4)

## MUZYKALNE LASY.

(§) W krainie Szilluków, nad Górnym Nilem, rośnie, tworząca całe lasy, akacja t. zw. fletowa.

Długie, grube cierniste liście są siedliskiem pewnego rodzaju owadu, budującego na nich gniazda w kształcie narośli wielkości orzecha. Wylęgające tam owady, przedostając się na zewnątrz narośli, przewiercają w ich ściach okrągłe otwory. W ten sposób powstaje naturalny instrument muzyczny, wydający przy podmuchach wiatru ciche dźwięki, przypominające flet.

## Ofiary

Na Inwalidów wojennych.

Tow. Współdz. „Sklep Bławatny“  
mk. 50.000;  
Piotr Król z okazji 25—o lecia dz. „Rozwój“  
mk. 2.500  
Józef Berkowski z okazji 25—o lecia dz. „Rozwój“  
mk. 2.500

Na Cegielkę Wawelską.

Tow. Współdz. „Sklep Bławatny“  
mk. 30.000

Na Sieroty po poległych wojsk.

Tow. Współdz. „Sklep Bławatny“  
mk. 18.000

Na weteranów z r. 1863

Tow. Wsp. „Sklep Bławatny“  
mk. 10.000

## Ze świata

### PRZYJUS MAŁŻENSTWA DLA MĘŻCZYZN.

§ Rząd turecki w Angorze wydał prawo, pozwalające mężczyznom, żenić się od lat 18. Jeżeli ktoś nie ożenił się do lat 25, prawo zmusza go do tego. Jeżeli sprzeciwia się prawu rząd zabiera czwartą część jego dochodu. Wjeżdżając z kraju, turek musi zabierać żonę ze sobą. Jeżeli wyjeżdża sam, i nie będzie mógł przez dłuższy czas powrócić do nowego ogniska

**OSTATNIE DNI WILNI**

**PAPIEŻ W SPRAWIE BLIŚKIEGO WSCHODU.**

PARYŻ 11-12 (A. W.) Z Rzymu donoszą do „Tempsa”, że Papież zwróci się siebawem do konferencji lozańskiej z memorandum, w którym przedstawi punkt widzenia Watykanu we wszystkich kwestiach, dotyczących Bliskiego Wschodu.

**TURCJA PROTESTUJE PRZECIWI, NOCIE PAPIEŻA.**

LOZANNA 11-12 (A. W.) Delegacja turecka na konferencję lozańską zaprotestowała przeciwko nocie Stolicy Apostolskiej, która zwraca uwagę konferencji na ciężkie położenia chrześcijan w Turcji oraz na niepewność wła-

śności cudzoziemców i kongregacji religijnych. Delegacja turecka odpiara zarzuty Watykanu jako niesłuszne.

**DAJSZY CIĄG ROZPRAW KOMUNISTÓW W LWOWIE.**

LWÓW 11-12 (A. W.) W szesnastym dniu rozprawy przeciw komunistom przesłuchano dalszych świadków. Niektórzy z nich cofnęli poprzednie zeznania, poczynione w śledztwie, wobec czego trybunał musiał powoływać sędzię go śledczego i protokolanta celem skonfrontowania ich ze świadkami.

Trybunał postanowił na wniosek prokuratora wwięzić jednego ze świadków, studenta ukraińskiego Bobka, który, złożony w śledztwie zeznania, obciążające oskarżonych, oświadczył, że cofa poprzednie zeznania, i że jest komunistą.

Jutro dalszy ciąg przesłuchania. Rozprawa zostanie prawdopodobnie zakończona przed świętami.

**MOŻLIWOŚĆ KOMPROMISU W SPRAWIE REPARACJI.**

BERLIN 11 | 12 (A. W.) Na podstawie wiadomości z Londynu informuje prasa niemiecka, że istnieje wprawdzie możliwość kompromisu w kwestjach reparaacyjnych, kompromis ten będzie się jednak opierał na natychmiastowej okupacji zagłębia Ruhry, przede wszystkim Essen i Bochum.

Równocześnie da Ententa Niemcom do zrozumienia, że będzie okupować dalsze terytoria, zwłaszcza całe zagłębie węglowe, jeżeli Niemcy nie przeprowadzą w oznaczonym czasie reformy finansowej. (4)

Skład papieru i materiałów piśmiennych  
Wydawnictwo pocztówek oraz drukarnia

**A. I. Ostrowski**

Łódź, Piotrkowska 55. Telefon 354.

Poleca w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych

**Na Gwiazdkę**

- |                                      |                                 |
|--------------------------------------|---------------------------------|
| Papeterje do najwytwor-<br>niejszych | Malowanki                       |
| Albumy do marek                      | Książki obrazkowe               |
| " " pocztówek                        | Ołówki kieszonkowe ozdo-<br>bne |
| " " pocztji                          | Gry towarzyskie                 |
| " " fotograf. amator.                | Piórnik                         |
| Garnitury do pisanja                 | Kafamarze na biurko             |
| Przybory do kreślenia                | Teczki                          |
| Richtera i inne                      | i t. p.                         |
| Farby w pudełkach                    |                                 |

Pocztówki Świąteczne i Noworoczne  
Kalenderze do zrywania, terminowe, kieszonkowe,  
tabliczkowe.

**Złote pióra wieczne**

Najlepsze światowe marki:  
„Montblanc”, „Astoria”, „Penkala”

**Karty do gry** do Pokera, Patienc'a  
i Whista w duż. wyborze

Od 11-go do 23-go grudnia sklep otwarty będzie  
od godziny 9-tej rano do 7-mej wiecz.

bez przerwy obiadowej.

5125b3

**15 milionów mk.**

poszukuje się na hipotekę, wyjątkowo  
korzystnie. Oferty uprasza się do adm.  
nin. pisma pod „Hipoteka R. P.” 5 114b2

**Sala Filharmonji.**

Dziś, o godz. 8 min. 30 wiecz.

— wygłosi odczyt —

**BOY**

— na temat — 5126s

Plotka o „Weselu” Wyspiańskiego

**Dr. H. Kózaner**

Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe.

Dzielnia № 9.  
Przyjmuje od 9—11 i pół i 4—5  
panie od 2—3. (4458d0)

**Dr. Edmund Erkert**

Choroby weneryczne, skórne  
i moczopłciowe.

Przyjmuje od 3—8 po poł  
Kl.ńskiego 137, przy Głównej  
w U. Z. N. 516. 16-IV 1922 49914

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób wenery-  
cznych i skórnych  
Ul. Ewangelicka 2. Godz przy-  
jęć od 9—2 i 6—8.  
Panie od 5—3 91

**Meble**

Różne nowe i używane sy-  
biarka biała, stołowy, szafy  
białe, dębowe oraz otoma-  
ny. Leżanki, biurko, sprze-  
daje po cenach przystępnych  
Piotrkowska № 261 m. 4 II  
piętro front. (480K3)

**Zdolny pracownik**

z dokładną znajomością kores-  
pondencji polskiej i niemieckiej  
buchalterji poszukuje zalecia na  
godz. przedpołudniowe Łask  
oferty składać do adm. Rozwoju  
Sub „M. Z. 10”. 4E23w

**RECORD**

Polsko - francuski żurnal  
mód za grudzień już wy-  
szedł z druku i jest do na-  
bycia w księgarni  
St. Olezaka, Wólczańska 139.  
5116b2

**Plące**

150% drożej kupuję brylan-  
ty, złoto, srebro zegarki, stare  
zęby, oraz różną biżuterję  
Konstantynowska 7 Milich  
prawa oficyna 1-sze piętro  
5599k

**Na wypłatę**

firanli, obrusy, ręczniki, płótna,  
towary damskie i męskie  
**Markowicz i S-ka**  
Piotrkowska 37 w podwórzu  
5040w

**Do młynia**

dobrze prosperującego w okoli-  
cy Łodzi potrzebny współnik z  
kapitałem do 10,000,000 mk, pol-  
Wiadomość Pańska 4 m 18  
5693w

**Największy Magazyn w Łodzi  
Chrześcijański Jarmark Łódzki**

44 Piotrkowska I-e piętro, tel. 613.

**NA GWIAZDKĘ**

Polecamy obficie zaopatrzone w modne i sezo-  
nowe towary wszystkie nasze działy.

Wełny. Kamgarny na garnitury, palta i suknie.  
Podszewki. Białe towary bielizniane. Lniane o-  
brusy i serwety. Ręczniki. Barchany. Planele.  
Chustki. Papy, Kołdry. Trykotaże, Galanterje.  
Obuwie. Gotowe ubrania. Palta damskie, mę-  
skie i dziecięce. Własna pracownia krawiecka  
— wykonywa zamówienia.

UWAGA: P.P. Urzędnikom i Urzędniczkom jak  
również szerszym sferom naszego społeczeństwa  
sprzedajemy na raty. (5022D0)

Największą sensacją Łodzi  
będzie niewątpliwie jutrzejszy  
występ t. j. w środę 13 b. m. w  
**Sali Filharmonji**  
fenomenalnego eksperymentalno-  
medyumisty

**ROM-ROMANO**

Pozostałe bilety są do nabycia w Kasie  
Filharmonji. (5125d)

**MEBLE**

solidnej roboty całkowite urządzenia i pojedyncze sprzedaje sto-  
larnia Wodna 19. Dojazd tramwajem 10. (Na składzie pokój sto-  
łowy stylu „Barok”. 5020K4

**Hemoroidy** usawa ból, pie-  
czenia, swędze-  
nia, krwawienia, — zinniejsza  
guzy (zylaki) „Varicol” (Czopki  
z kogutkiem) „Varicol” (hemoroi-  
dowe).  
Apteka W. Sokolewicz Przejazd 17  
w prost. poczty 4289w

**Odmrozenie** Masć (z ko-  
gutrkiem)  
„Mrozol” leczy, goi ranki za-  
pobiega odmrażaniu kończyn.  
Sprzedają Apteki i składki apt.  
W Sokolewicz Przejazd № 19  
apteka (wprost poczty). (4825K

**Z 1 1/2 milj.**

tymczasowo osoba samotna  
może przystąpić do spółki  
lub jakiegoś interesu i tam-  
że potrzebny rządcą do p  
wadzenia domu. Oferty pod  
„Rządcą” do Rozwoju. 7215b